GAZETA KUJAWSKA
ORGAN MIĘDZYPARTYJNY STRONNICTW POLITYCZNYCH
Rok I. Nr. 192 Włocławek, poniedziałek 26 sierpnia 1946 roku. Cena 3 złote

Spór o granicę bułgarsko-grecką

Na plenarnym posiedzeniu Konferencji Pokojowej delegacja bułgarska z premierem Georgeowem na czele postawiła między innymi na forum, sprawę granicy bułgarsko-greckiej, domagając się przyłączenia do Bułgarii Tracji Zachodniej i dostępu do morza Egejskiego. Przeciwko żądaniu Bułgarii wystąpił zdecydowanie premier grecki Tsaldaris. Natomiast postulaty bułgarskie znalazły zrozumienie wśród delegacji polskiej.

Na czem polega istota sporu granicznego?

Została ona wyjaśniona w memorandum rządu bułgarskiego, wręczonym konferencji 4 ministrów spraw zagranicznych w Paryżu jeszcze 2 maja 1946 r.

W memorandum podkreślony został udział narodu bułgarskiego i jego armii po stronie narodów demokratycznych w dziele ostatecznego pokonania Niemiec hitlerowskich. Wyliczone są tu poczynania, jakie naród bułgarski po 9 września 1944 r. przedsięwziął, aby zlikwidować faszystowskie naleciałości i przebudować życie polityczne i społeczne w duchu demokratycznym. Memorandum podaje również szereg danych o walce podziemnej i partyzanckiej zarówno z okupantami jak i ze zwolennikami faszyzmu z dynastią Koburgów na czele.

Szereg spraw związanych zwłaszcza z granicą bułgarsko-grecką wyjaśnił na konferencji prasowej w Paryżu przewodniczący Parlamentu bułgarskiego, Kolarow. Zagadnienie dostępu do morza Egejskiego jest związane z przynależnością terytorialną Tracji Zachodniej do Bułgarii.

Według umowy londyńskiej, zawartej po zakończeniu wojny bałkańskiej w 1912 r. część Tracji Egejskiej z miastem Dedeagacz była przyłączona do Bułgarii. Traktat Bukaresztański, podpisany w r. 1913 potwierdził ten fakt. Po pierwszej wojnie światowej na konferencji pokojowej w Nenilly w r. 1919 i w San Remo w r. 1920 terytorium to odpadło od Bułgarii i zostało przyznane Grecji. Dopiero podczas drugiej wojny światowej jeszcze za rządów cara Borysa wojska bułgarskie zajęły Trację. Po przewrocie 9 września 1944 r. nowy demokratyczny rząd wycofał swe władze z Turcji na żądanie aliantów.

Omawiając zagadnienie granicy bułgarsko-greckiej dziennik bułgarski „Front Ojczyźniany“ pisał: „Podnosząc sprawę Tracji Egejskiej rząd nasz wyraża dążenia całego narodu do przywrócenia jego praw historycznych i międzynarodowych. Wyjście na morze Egejskie nie ma na celu zawładnięcia obcym terytorium, nie jest przejawem agresji ani nie wypływa z szowinistycznych pobudek. Chcemy jedynie zjednoczenia ziem bułgarskich, zjednoczenia, które jest niezbędne dla ekonomicznego i kulturalnego rozwoju naszego narodu“.

Jednakże rząd grecki nie chce słyszeć o zwrocie Tracji Egejskiej. Przeciwnie, wysuwa żądanie poprawki granicy bułgarsko-greckiej, w myśl którego część Bułgarii, między innymi okręgi, w których znajdują się plantacje najlepszych gatunków tytoniu, miałyby przypaść Grecji.

Skrawek wybrzeża trackiego nie ma dla Grecji, oblanej ze wszystkich stron morzem i posiadającej doskonałe porty (Pireus, Saloniki) — istotnego znaczenia gospodarczego. Posiada jednak duże znaczenie strategiczne. Odcina bowiem Bułgarię i państwa ewentualnie z nią sprzymierzone od wyjścia na morze Śródziemne.

Przy nieuregulowanej sprawie cieśniny Dardanelskiej, której stróżem jest jeszcze ciągle Turcja, Tracja w posiadaniu Grecji stanowi zaporę dla swych bałkańskich sąsiadów.

Wydaje się jednak, że jest to sprawa typowo bałkańska. W dzisiejszej bowiem sytuacji politycznej i przy dzisiejszym rozwoju techniki skrawki takie większego znaczenia militarnego nie posiadają.

T. G.

W. Brytania i St. Zjednoczone żądają...

Noty do Polski

Rząd polski otrzymał dwie noty: od rządu Stanów Zjednoczonych i rządu Wielkiej Brytanii. Treść tych not nie została opublikowana, omówiło je tylko radio angielskie. Noty te, jak możemy wnosić z omówienia, dotyczą polskich stosunków wewnętrznych i stawiają pewne żądania na temat ordynacji wyborczej i wyborów do sejmu, przewidzianych na jesieni bieżącego roku.

Jako podstawę wystąpienia noty wskazują uchwały Krymskie i Poczdamskie.

Ta podstawa rozumiana jest w bardzo, naszym zdaniem, opaczny sposób. Nie daje bowiem ona żadnych uprawnień nikomu do wtrącania się w nasze sprawy wewnętrzne. Mogłoby to nastąpić w jednym tylko wypadku: gdyby groziło Polsce, że rządy w niej obejmują ugrupowania faszystowskie, gdyż trzy wielkie mocarstwa nie mogłyby wówczas tolerować groźnego dla pokoju i bezpieczeństwa sąsiadów ogniska antydemokratycznego. Żadna z trzech wielkich układających się na Krymie czy w Poczdamie stron nie wyraziła dotychczas zastrzeżeń co do demokratycznego charakteru naszych rządów.

Uwagi ogólnikowe na temat referendum, jakie zostały zawarte w nocie, są ogólnikami. Istnieje zwyczaj, że w dokumencie tak oficjalnym, jak nota dyplomatyczna, unika się ogólników. Jakie przyczyny spowodowały pominięcie tego bardzo pożytecznego zwyczaju?

Żądanie przesłania projektu ordynacji wyborczej dla dokonania poprawek przez rządy USA i Wielkiej Brytanii, zanim ta ordynacja zostanie uchwalona przez KRN, musi wywołać conajmniej zdumienie. Jest to zupełnie coś nowego w stosunkach międzynarodowych.

Na tego rodzaju nowości, usiłujące sprowadzić nasze państwo do rzędu kolonii, nie możemy przystać absolutnie.

Wiążą się z tą sprawą „życzenia“, co do sposobu przeprowadzenia głosowania, obliczenia głosów i t. p.

Jakie mają być w Polsce wybory, mówili przedstawiciele naszego rządu i partyj. Wszyscy są pod tym względem zgodni. Nie mamy nic przeciwko przyjazdowi specjalnych korespondentów zagranicznych. Niech przyjadą i obserwują. Niech krytykują. Niech opiniują. Ale musimy sobie wyprosić w sposób najbardziej kategoryczny wtrącania się w nasze sprawy wewnętrzne. Nie jesteśmy napewno gorszymi demokratami niż Anglicy i Amerykanie. Działamy w innych warunkach, niż demokraci tych krajów. Wielu z nich to nawet dobrze rozumie, jak o tym świadczą głosy niedawnych naszych gości: Lasky'ego i towarzyszących mu osób.

Obie noty wydają się grubym nieporozumieniem. Byłyby zupełnie niezrozumiałe, gdyby nie to, że wiemy, jak to duch konserwatystów angielskich mimo Partii Pracy panuje nadal w angielskim Foreign Office, jak to południowi farmerzy z Missouri zalali Biały Dom w Waszyngtonie.

Dwie prawie jednobrzmiące noty do Polski są tylko przejawem akcji starego świata, tego, który włada dziś Grecją, broni skrycie faszystowskich aspiracji we Włoszech, prowadzi wojnę w Indiach Holenderskich, robi „sztuczki“ w ONZ i na Konferencji Pokojowej. Trzeba jeszcze wiele cierpliwości i opanowania, by doczekać się, kiedy z za demokratycznych demokracji przestaną działać zgrani aktorzy. (SAP).

Tymczasowe wyniki w Oslo

Polska na 9-tym miejscu

OSLO (SAP). Dotychczasowe wyniki zawodów o mistrzostwa europejskie w lekkiej atletyce—dały następujące klasyfikacje: 1) Finlandia — 33 punkty, 2) Szwecja — 32, 3) Związek Radziecki — 25, 4) Francja — 22, 5) Anglia — 11, 6) Holandia i Węgry — 7, 8) Dania i Włochy — 5, 9) Polska i Norwegia — 3 punkty, 10) Luksemburg — 1 punkt.

Atak policji w Trieście

na demonstrujące kobiety

BELGRAD (SAP). Jugosłowiańska Agencja prasowa stwierdza, że policja cywilna w Trieście zaatakowała grupę kobiet antyfaszystowskich, które demonstrowały przed gmachem gł. komendy wojsk okupacyjnych. Demonstracja ta była wyrażeniem protestu kobiet przeciw przekazaniu sądowi członków triesteńskiego Komitetu strajkowego, zaaresztowanych ubiegłego miesiąca w związku ze strajkiem generalnym.

Atak policji na demonstrujące kobiety odbywał się pod nadzorem alianckiego oficera.

Walka o sprawiedliwy pokój

BELGRAD (Obsł. wł.). Marszałek Tito wygłosi 'przemówienie, w którym wyświetlił obecny okres polityczny nazywając go okresem walki o sprawiedliwy pokój. Wprawdzie wszystkie narody dążą do utrwalenia pokoju lecz niektóre z nich chciałyby narzucić światu pokój imperialistyczny.

Reakcja podburza opinię publiczną przeciwko dążeniom o utrwalenie zasad demokratycznych w świecie.

Dobrzy i sprawiedliwi ludzie w SS!

NORYMBERGA (Obsł. wł.). Przed Trybunałem składał zeznanie gestapowiec Mecken, który twierdził, że gestapo wykazywało ściśle otrzymane zarządzenia, a tylko znikomy procent członków brał udział w ekscesach odbiegających od zarządzeń. W zakończeniu swych zeznań Mecken apelował do Trybunału, by wziął pod uwagę, że w SS były tysiące ludzi dobrych i sprawiedliwych i dlatego też ogłoszony wyrok winien być sprawiedliwy, by nie krzywdzić niewinnych ludzi.

Nowe rozruchy

PARYŻ (Obsł. wł.). W okolicy Sajgonu powstały nowe rozruchy, które przybrały poważny charakter. Annamici zdecydowanie występują z bronią w ręku przeciwko Francuzom. Bliższych szczegółów brak.

Nowe San Domingo

RZYM (SAP). Korespondent Socjalistycznej Agencji Prasowej w Rzymie donosi:

Obawiając się oporu przy rozbrojeniu żołnierzy II Korpusu gen. Andersa, władze brytyjskie zastosowały drastyczne środki, które wzburzyły żołnierzy polskich.

W jednej miejscowości w okolicach Bari wojskowe władze brytyjskie zarządziły alarm wśród stacjonowanych w tych okolicach oddziałów polskich. Wszystkie oddziały zostały zgromadzone w jednym miejscu i otrzymały rozkaz przygotowania broni do przeglądu. Po oczyszczeniu, broń złożona została w kozły i żołnierze odmaszerowali kilkaset metrów w bok. W tym momencie nadjechały najcięższe czołgi angielskie, które zmiażdżyły broń, złożoną w kozłach.

Następnym etapem przekształcenia oddziałów polskich w Polski Korpus Pomocniczy było przewiezienie około 50 tys. żołnierzy do Wielkiej Brytanii. Większość z nich została umieszczona na wyspach, leżących przy północnych brzegach Szkocji. Są tam całkowicie odseparowani i pozbawieni wszelkiego kontaktu z ich rodzinami w Polsce. Wilgotny i zimny klimat sprawia, że wielu z nich choruje.

Ponadto Anders podpisał umowę z Transjordanią, w myśl której 10 tys. żołnierzy polskich przejdzie na służbę do Transjordanii. Stacjonowani oni będą w miejscach, w których ze względu na niezdrowy klimat, dotychczas nie stacjonowały żadne oddziały transjordańskie.

Tak więc żołnierze Andersa rozpoczęli swą drogę na San Domingo.

Obława na nielegalnych handlarzy

PRAGA. PAP. W wyniku obławy na nielegalnych handlarzy, przeprowadzonej przez organa policji na terenie Czechosłowacji, wykryto kilkadziesiąt składów z towarami przeznaczonymi na t. zw. czarny rynek, m. in. skonfiskowano milion sztuk papierosów, 124 kg tytoniu, 43 samochody, 9 tysięcy puszek konserw, 64 kg srebra, milion ampułek penicyliny, 142 kg. marek niemieckich, 1 wagon łożysk kulkowych oraz wielkie ilości maszyn do pisania, radioaparatów, dywanów perskich, zegarków i t. p., wartości kilkuset milionów koron. 150 osób zostało aresztowanych.

Wyrok w Norymberdze 2 września

NORYMBERGA (ZAP). Jeden z członków prokuratury wyraził możliwość ogłoszenia wyroku w procesie norymberskim już w dniu 2 września.

Prowokacyjne ulotki niemieckie

NYSA (ZAP). W położonych na terenie naszego powiatu Głuchołazach prowokatorzy niemieccy rozrzucili ulotki zawierające „wezwanie" do ludności polskiej: „Polacy, uciekajcie stąd, bo was wszystkich wyrzucimy".

Najlepszą odpowiedzią będzie jak najszybsze wysiedlenie, pozostałego elementu niemieckiego i baczna uwaga ze strony społeczeństwa polskiego, czy pod maską rzekomej polskości nie ukrywają się celowo pozostali lub nasłani agenci niemieccy. Naturalnie nie może to polegać na wmawianiu każdemu autochtonowi, że jest niemcem, dlatego tylko, że słabiej mówi po polsku.

W wypadku jednak stwierdzenia wrogiej Polsce, proniemieckiej *działalności* — żadne dokumenty nie mogą uchronić danej jednostki przed zakwalifikowaniem jej jako niemca i wymierzeniem jej odpowiedniej kary.

Zmniejszenie odszkodowań

KAIR (Obsł. wł.). Rząd Egiptu podał do wiadomości, że przychylając się do prośby rządu włoskiego zmiejszył sumę odszkodowań wojennych ze 190 milionów do 100 milionów dolarów.

„Rewolucja" w Lublinie

Mieszkania dla ludzi pracy

LUBLIN (Obsł. wł.). Nadzwyczajna Komisja Mieszkaniowa przez ludność „Komisją Trzech" zwana z całą energią przeprowadza porządek w polityce mieszkaniowej miasta. Ludzie na przydział mieszkania obecnie czekają zaledwie od odwóch do czterech dni, podczas gdy przedtem czekali po kilka i kilkanaście tygodni.

Dziennie Komisja załatwia 20 podań o przydzielenie mieszkania.

W jednej kamienicy, w której sutereanach musiały się gnieździć liczne rodziny, z chorującym dziećmi znaleziono mieszkanie 6-io pokojowe zajmowane przez jednego tylko człowieka.

Ciężar spraw mieszkaniowych, który był stałą bolączką miasta, został nareszcie należycie rozwiązany. Nic dziwnego, że stan nowy ludzie nazywają „rewolucją".

Przed referendum w Bułgarii

SOFIA (Obsł. wł.). Jak już wiadomo w dniu 8 września r. b. odbędzie się w Bułgarii referendum ludowe w sprawie przyszłego ustroju konstytucyjnego.

Partie rządowe postanowiły głosować przeciwko monarchii.

Obecnie wszystkie partie opozycyjne ogłosiły, że będą głosować za republiką.

Wokół Palestyny

WASZYNGTON (Obsł. wł.). Prezydent Truman postanowił wydelegować burmistrza Nowego Jorku celem zbadania sytuacji w Palestynie.

LONDYN (Obsł. wł.). Państwa arabskie: Egipt, Libanon, Syria, Transjordania i Hedżas wyznaczyły już swych delegatów na konferencję palestyńską, która odbędzie się w początkach września.

Odnaleziono statuę Zygmunta Augusta

GDAŃSK (ZAP). W czasie działań wojennych piękny ratusz Gdański wraz z 82 metrową wieżą uległ całkowitemu zniszczeniu. Zachowały się tylko mury zewnętrzne. Budynek ten ze względu na swą wielką wartość historyczną i architektoniczną zostanie zrekonstruowany. W czasie zabezpieczenia gmachu natrafiono wśród gruzów na posąg króla Zygmunta Augusta, który przez długie wieki królował polskiemu Gdańskowi na wieży Ratusza. Posąg jest ze spiżu, złocony, dostosowany charakterem do stylu niderlandzkiego odrodzenia wieży. Statua znajduje się w tej chwili wraz z innymi uratowanymi zabytkami w Oliwie.

Agitacja przeciw polskim granicom zachodnim

BERLIN (SAP). Reakcyjne koła niemieckie, które chwilowo znalazły swą cichą przystań w stronnictwie CDU, czyli Christlichdemokratische Union, popieranym zresztą wydatnie przez Anglosasów, w obliczu zbliżającej się Konferencji Pokojowej nad Niemcami, rozpoczęły wielką ofensywę antypolską pod hasłem: „Nie oddamy granic Wschodnich!"

Jakub Kaiser, przywódca CDU, przemawiał ostatnio w mieście Goerlitz, tuż nad granicą polską na wielkim wiecu:

„Jeśli chcecie — wołał Kaiser — aby Niemcy były zdrowe nie odcinajcie im kończyn. Sprawa granic wschodnich musi być rozwiązana. Aż ciężko jest pogodzić się z myślą — mówił dalej Kaiser — że po drugiej stronie Nysy Polacy rządzą na naszych starych ziemiach".

Następnie mówca zaatakował Narodowy Komitet Łużycki w Warszawie oraz Polskie Towarzystwo Przyjaciół Łużyc oraz ich polityczne koncepcje. Ostro też napadł na projekt powołania do życia państwa łużyckiego ze stolicą w Budziszynie, twierdząc, że to są czyste fantazje, albowiem narodu łużyckiego prawie nie ma.

— „Nieprawdą jest — wołał na wiecu zacietrzewiony Kaiser — że mamy w Niemczech pół miliona Łużyczan, jak to twierdzą źródła polskie i czeskie. Może jest ich kilkadziesiąt tysięcy, ale sami o tym nie wiele wiedzą. Niech Polacy lub Czesi, jeśli mają serca, wezmą sobie ich do siebie, skoro tylu Niemców wyrzucili. Jestem pewien—zakończył Kaiser — że polityce w Warszawie i w Pradze żdziwią się, jak mało Łużyczan odezwie się na apel przeprowadzki".

Warto zaznaczyć, że Kaiser jest bardzo wpływową jednostką w Niemczech. Amerykanie liczą się z nim poważnie, a gazety pełne są jego oświadczeń.

Degrelle zginął

LONDYN (Obsł. wł.). Znany polityk belgijski i współpracownik Hitlera w okresie wojny Degrelle otrzymał od rządu hiszpańskiego nakaz opuszczenia Hiszpanii w ciągu 8 dni.

W dniu wczorajszym Degrelle, który był internowany w San Sebastian w tajemniczy sposób zginął bez wieści.

Opinia angielska podtrzymuje, że władze hiszpańskie ułatwiły mu ucieczkę, aby nie wpadł w ręce sprawiedliwości belgijskiej.

Współpraca polsko-czeska

PARYŻ (Obsł. wł.). Minister spraw zagranicznych Czechosłowacji Masaryk przed odjazdem do Pragi złożył następujące oświadczenie: „Udaję się obecnie na kilka dni do Pragi, aby osobiście przedyskutować z premierem i wicepremierem sprawę współpracy polsko - czechosłowackiej.

W sprawie Konferencji Czterech

PARYŻ (Obsł. wł.). Minister W. Brytanii Bevin obiecał wywrzeć swe wszystkie wpływy na Byrnesa, Mołotowa i Bidault, aby równocześnie z obradami Konferencji Pokojowej prowadzić obrady czterech ministrów.

Churchill na urlopie

GENEWA (Obsł. wł.). Przybył tu Churchill na jednomiesięczny wypoczynek, który spędzi w jednej z miejscowości nad jeziorem Lemańskim.

Incydent załatwiony

LONDYN (Obsł. wł.). Agencja Reutera donosi, że tak lotnicy jak i pasażerowie amerykańscy, którzy byli zmuszeni do lądowania w Jugosławii zostali odstawieni do granicy. Na skutek powyższego marszałek Tito nie przyjął do wiadomości noty amerykańskiej.

W Waszyngtonie podkreślają ten fakt nazywając go pełnym zadośćuczynieniem dla St. Zjednoczonych.

Wojewoda pomorski ostrzega

BYDGOSZCZ (obsł. wł.). Władze wojewódzkie za pośrednictwem prasy zwracają się z ostrzeżeniem, że w stosunku do rzeźników i kupców pobierających wygórowane ceny za mięso, słoninę i przetwory mięsne stosować będzie jak najsurowsze kary, aż do zamknięcia przedsiębiorstwa.

Z Pomorskiej Wystawy

168.000 zwiedzających

przesunęło się już przez pawilony Pomorskiej Wystawy

BYDGOSZCZ (Obsł. wł.). W dniu 21 bm. liczba zwiedzających Pomorską Wystawę w Bydgoszczy była wyższą, niż przeciętnie w dni powszednie i wyniosła ok. 5.000 osób. Powodem tej frekwencji były „żywe pokrzywy wystawowe", odbyte wieczorem w muszli koncertowej. Na zwiększoną liczbę sprzedanych biletów wejścia wpłynęła więc tym razem w pierwszym rzędzie publiczność bydgoska. W dniu 22 bm. zwiedziło wystawę dalsze 3.000 osób, w tym przeważnie osoby zamiejscowe, przybyłe do Bydgoszczy indywidualnie z różnych stron kraju. Świadczy o tym wielka liczba kart uczestnictwa, wykupionych w biurze wystawy, a uprawniających do 66% zniżki kolejowej w drodze powrotnej.

Ogółem zwiedziło Pomorską Wystawą Gospodarczą w Bydgoszczy dotąd ponad 168.000 osób.

RYTM KUJAW

Pow. włocławski

POŻYCZKA DLA ROLNIKÓW.

Rolnicy w powiecie włocławskim, mają możność otrzymania pożyczki na sadownictwo, warzywnictwo i zagospodarowanie działek z reformy rolnej.

Państwowy Bank Rolny przyznał powiatowi włocławskiemu na ten cel kwotę 605 tys. zł.

Szczegółowych imformacji o zaciągnięciu pożyczki zasięgnąć można w Powiatowym Biurze Rolnym przy Starostwie. (md.).

JARANTOWICE—SZCZUTKOWO

Z ŻYCIA KOLONI RTPD. W ub. piątek bawiący służbowo na terenie m. Włocławka naczelnik Kuratorium Szk. Okr. Pom. ob. Anatol Koryski w asyście starosty powiatowego ob. K. Kubskiego i insp. szkolnego ob. Dobiszewskiego, zwiedził kolonię letnią R.T.P.D. w Jarantowicach i Szczutkowie, pow. włocławskiego.

Lustracja wypadła bardzo pomyślnie. Dzieci przebywające na kolonii czują się dobrze. Wyżywienie, opieka lekarska i higieniczna dobra.

Kierownictwo kolonii w zupełności wywiązało się z nałożonego nań obowiązku. (md.).

JĄDROWICE.

W ub. sobotę w związku ze sprawną i szybką akcją żniwną, w majątku Włocławskiej Fabryki Celulozy i Papieru w Jądrowicach, odbyły się tradycyjne „dożynki".

Na dożynkach jak również na zabawie, bawiono się miło i spokojnie. (md.).

MILENCIN.

WIDMO SZUBIENICY. Jan Derkacz, zamieszkały podczas okupacji w Milencinie — konfident Gestapo wpadł w ręce Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego.

Derkacz był wyrafinowanym i nie przeciętnym konfidentem. Działalność jego była obszerna i bardzo szkodliwa dla Polaków. Człowiek-potwór wydał w ręce gestapo 12 Polaków. Działalność Derkacza przedstawia się następująco: Z chwilą wtargnięcia do Polski hien hitlerowskich, Derkacz z miejsca nawiązał z nimi stały kontakt, ofiarując swą „pracę".

Derkacz z własnej inicjatywy przeprowadzał u całego szeregu Polaków rewizje na terenie m. Włocławka i powiatu. Przebiegły konfident przeprowadzając rewizje domowe, motywował postępowanie swoje poszukiwaniem ukrywających się żołnierzy polskich.

Bezczelność konfidenta nie miała granic. Podczas przeprowadzanych rewizji podrzucał broń palną, a następnie oskarżał Polaków, dostarczając dowód rzeczowy.

Sługus hitleryzmu wydał w ręce oprawców-katów 12 Polaków z liczby których 7 gestapowcy rozstrzelili, a 5 wtrącili do obozów koncentracyjnych.

Z chwilą, gdy krwawy wróg został rozgromiony, Derkacz wyniósł się z tutejszego terenu i zamieszkiwał na Zachodzie pod przybranym nazwiskiem — Wróblewski. Zmiana nazwiska nie pomogła. Został rozpoznany i osadzony w więzieniu.

Po zakończeniu śledztwa, zdrajca narodu polskiego stanie przed Sądem Specjalnym w Toruniu na sesji wyjazdowej we Włocławku. Dla zdrajców tylko szubienica. (md.).

Kronika

Kino „BAŁTYK" „Jeden z naszych samolotów zaginął" Kino „POLONIA" „Co mój mąż robi w nocy" Teatr Ziemi Kujawskiej nieczynny	Dzisiaj Poniedziałek 26. SIERPNIA M. B. Częstochowskiej	Kalendarzyk słowiański Dobroniegi Słońce: wschód o godzinie 4.39 zachód o godzinie 18.46

KARETKA POGOTOWIA RATUNKOWEGO PCK Włocławek. W godzinach biurowych: Centrala PCK. Piusa XI Nr. 8, tel. 13-32. W godzinach pozabiurowych i w nocy: Dom Noclegowy PCK, Przedmiejska 1, tel. 15-41. Lek. dyż. dr Makochoński, Kilińskiego 7a. DYŻURY APTEK: Dziś ul. 3-go Maja 16. Nr. tel. Straży Pożarnej — 12-34.

W lusterku

Zdarza się

Niejeden mówi: alkohol to zguba,
gnębi on ludzi od wieków;
zdarza się jednak, że bywa on próbą
skrytej natury człowieka.

Bo to co pomyśli ktoś czasem skrycie,
co po trzeźwemu układa,
nagle ujawni przy jakimś wypiciu
i byle komu wygada.

Agapit.

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK.

Stanisław Orzechowski mieszkaniec m. Włocławka dokorując salę w gmachu szkoły powszechnej Nr. 1 i 2 przy Placu Staszica dla poborowych, spadł z drabiny z kilku metrów i odniósł ciężkie obrażenia ciała.

Nieszczęśliwego przewieziono w stanie ciężkim do szpitala św. Antoniego. (md.).

Problem komunikacji autobusowej we Włocławku

Każdego dnia, wczesnym rankiem podążają w kierunku centrum miasta naszego od strony południowo-zachodniej i od strony Zawiśla, b. Huty Szklanej liczne rzesze obywateli bądź pracowników fizycznych, bądź pracowników na urzędach, aby we właściwej godzinie przystąpić do codziennej zarobkowej pracy.

Tłumy te wracają z dworców: kolejki, kolei, przewozu na Wiśle; wracają zawsze podnieceni, zmęczeni ściskiem, który w związku z nieustanną koniecznością zaopatrywania i handlem jest bardzo uciążliwy. Często publiczność narażona jest na opóźnienie sie, już to skutkiem defektów, braku nawet jak nieraz bywało i paliwa, lub też powikłań atmosferycznych na Wiśle.

Kujawskie Stowarzyszenie Techników zwraca uwagę, że miasto Włocławek, miasto uprzemysłowione i zawsze tętniące życiem, obojętnie przyjmuje powyższe niedogodności, przechodząc nad nimi do porządku dziennego, bez żadnej chęci zajęcia się rozwiązaniem braku komunikacji, umożliwiającej społeczeństwu miejscowemu przenoszenia się z większą szybkością z domowych pieleszy ku warsztatowi pracy.

A tymczasem rozwiązanie tej sprawy za pomocą komunikacji autobusowej jest bardzo łatwe i winno być w jaknajkrótszym czasie rozwiązane. Zaprowadzona komunikacja autobusowa ze Zdrojowiska Wieniec stale chroma, jest niewystarczająca. Dzięki pobudowaniu pontonowego mostu na Wiśle rozwiązanie problemu połączenia z Zawiślem samo przez się domaga się zaprowadzenia komunikacji autobusowej.

Nigdy jeszcze we Włocławku ludność nie widziała takiej ilości motocykli jak dziś w 1½ roku po ukończeniu działań wojennych. Wyszabrowany przeważnie sprzęt dowodzi, że zdobycie dziś sprzętu tego jest zagadnieniem najzupełniej wykonalnym, dowodzi, że zdobycie materiałów pędnych nie jest tak trudne. Mamy zatem przypuszczenie, że znajdą się energiczne jednostki, które sprawę tę podejmą i przyczynią się do rozwiązania ostatniej.

Przede wszystkim ułatwienie obywatelom dojazdu do Zdrojowiska Wieniec, bo codzień dziesiątki osób złorzeczą, że nie mogą zdobyć miejsca. Dostęp w miesiącach letnich do miejscowości w pobliżu okolicznych jezior: Czarne, Wikaryjskie, Jedwabna, które to miejscowości są każdoniedzielnym celem wycieczek dla obyw. m. Włocławka. Za parę tygodni wypadnie święto umarłych, a z nim wędrówki wielu tysięcy ludności włocławskiej na cmentarz. Udostępnienie podróży zamieszkałym w Michelinie, Milęcinie i za Wisłą pracownikom umysłowym winno być brane pod uwagę, jak również pracownikom fizycznym, zajętym w Celulozie, elektrowni, tartaku na Zazamczu i w fabryce „Wisła".

Reasumując powyższe Kujawskie Stowarzyszenie Techników pragnie w niniejszym artykule podnieść te korzyści, jakie by społeczeństwo uzyskało z momentem zaprowadzenia stałej komunikacji autobusowej (bo narazie nie stać nas na tramwaje), jednocześnie korzyści podwójnej, bo z jednej strony udogodnienie komunikacji dla osób wyżej podanych, z drugiej utworzenie źródła zarobkowego, wreszcie podniesienie poziomu i stopy miasta do poziomu miasta istotnie wielkomiejskiego. Oczywiście zaistniałe przedsiębiorstwo winno być oparte na zdrowych zasadach. Powinno uzyskać poparcie miarodajnych czynników w przedmiocie zdobycia środków przewozowych, uzyskania materiałów pędnych, z drugiej strony opłaty za przejazdy winny być dostępne, obliczone nie na zysk aptekarski, a na zysk godziwy.

Aby jednak cała ta sprawa stanęła na właściwej platformie Kujawskie Stowarzyszenie Techników wysuwa następujące trasy, które winne być brane pod uwagę: 1) Michelin—Milęcin—Plac Wolności — Bulwar — Szpetal Dolny — Kolonia Urzędnicza (za Wisłą).

2) Zdrojowisko Wieniec—Pl. Wolności — Gimnazjum Długosza — Celuloza — Elektrownia.

3) Tartak na Zazamczu—Huta b. Szklana — Fabryka Wisła — Plac Wolności — Szopena — Cmentarz — Szosa Kowalska (okolice jeziora Czarnego i Wikaryjskiego).

Oczywiście trasy powyższe siłą konieczności z nastaniem chłodnej pory roku ulegną skurczeniu, w każdym bądź razie trasa: Michelin, Milęcin i kolonia Zawiśle, trasa Cegielnia Miejska — Cmentarz — cegielnia Zazamcze mogą istnieć poprzez całą zimę i cieszyć się frekwencją.

Stawiając powyższe zagadnienie na forum publiczne Kujawskie Stowarzyszenie Techników przypuszcza, że podniesiona sprawa nie pozostanie głucha, i że znajdą się przedsiębiorcze jednostki, które ją podejmą i rozwiążą ku zadowoleniu miejscowego społeczeństwa, jako gordyjski węzeł komunikacji, mając na względzie tezy: tanio, szybko i wygodnie.

Z RADY KOBIECEJ.

W Pow. Radzie Zw. Zaw. odbyło się zebranie organizacyjne Rady Kobiecej, do której weszły przedstawicielki wszystkich zakładów pracy, jak również przedstawicielki Zw. Zawodowych.

Na przewodniczącą Rady Kobiecej wybrano ob. M. Lewandowską.

Ob. Z. Bartosiewicz podał do wiadomości zarządzenia C. K. Z. Z. i zajęte stanowisko w sprawie Rad Kobiecych.

Z kolei ob. M. Lewandowska zreferowała cele i zadania Rad Kobiecych.

Na zebraniu w charakterze gościa obecna była delegatka Ligi Kobiet, wojewódzkiego Oddziału oraz przewodnicząca miejscowego Koła L. K. — ob. Kubecka.

W dalszym ciągu zebrania przewodnicząca M. Lewandowska poprosiła do Prezydium ob. Kubską i Kubecką — oraz ob. ob. Chądzyńską, Królikowską i Zakrzewską.

Ob. Lewandowska w referacie „Rola i zadania Rad Kobiecych" podała zebranym cel powstania R.K., zakres pracy i zadania w państwie demokratycznym.

Przez aklamację wyłoniono prezydium w następującym składzie ob. ob.: przew. M. Lewandowska, sekretarka — H. Drzewiecka, wiceprzew. M. Sieradzka oraz powołano kierowniczki i zastępczynie poszczególnych sekcyj.

Po ożywionej dyskusji zebranie zakończono. (md.).

KURS DLA REWIDENTÓW SPÓŁDZIELNI OSZCZĘDNOŚCIOWO-POŻYCZKOWYCH.

W Aninie k. Warszawy odbędzie się w dniu 11—24 października r. b. kurs dla rewidentów.

Na kurs ten mogą się zgłaszać również i mieszkańcy naszego miasta posiadający następujące warunki: wiek od 24 do 40 lat, wykształcenie średnie, 3-miesięczną praktykę spółdzielczą i zobowiązanie wstąpienia do pracy w związku zaraz po ukończeniu kursu.

Nauka, noclegi i wyżywienie na kursie bezpłatne.

Podania wraz z życiorysem należy składać do Okręgu Związku Rewizyjnego Spółdzielni R. P. — Toruń; ul. Przedzamcze 20 do dnia 15 września r. b. (at.).

Z WALNEGO ZEBRANIA MŁODZIEŻY.

W gmachu Tow. Krajoznawczego, odbyło się walne zebranie młodzieży zorganizowanej przy Powiatowej Radzie Zw. Zaw.

Na zebraniu poza sprawozdaniem, omówiono bolączki młodzieży w zakładach pracy. Nałożono silny nacisk w sprawie wychowywania młodzieży przez rodziców. Dopóki jest choć jedno z rodziców, nie wolno dopuszczać, by dziecko wychowywała ulica. Ścisły nadzór rodziców nad dzieckiem do czasu jego pełnoletności jest obowiązkowy.

Na terenach zakładów pracy postanowiono zorganizować sekcje młodzieżowe. Z zorganizowanych sekcyj wyłonionych zostanie po 5-iu członków, którzy kierować będą całą pracą organizacyjną młodzieży na terenie danego zakładu pracy.

Na każdym terenie pracy muszą być założone sekcje wychowania fizycznego i sportowego. Powiatowa Rada Zw. Zaw. wespół z zarządem młodzieżowym, dbać będzie o odpowiednie warunki pracy i płacy dla zorganizowanych przy P. R. Z. Z.

Zebraniu przewodniczył ob. Czupryniak. (md.).

10-DNIOWY KURS.

Jak już donosiliśmy, w dniu 21-go bm. z inicjatywy Powiatowej Rady Zw. Zaw. rozpoczął się 10-dniowy kurs dla członków Rad Zakładowych z całego terenu m. Włocławka.

Kandydatów na kurs przybyło 120. Pierwszego dnia półtoragodzinny referat p. t. „Związki Zawodowe w Polsce Demokratycznej i ich rola społeczna" wygłosił wicedyrektor Zakładów Ceramicznych ob. Rumiński.

1-o godzinny referat na temat historii Zw. Zaw. z byłych trzech zaborów i założenia ideologiczne w obecnej dobie, wygłosił ob. A. Piskorski.

Trzeci z kolei referat 1½ godzinny na temat historii powstania delegatów fabrycznych komitetów strajkowych — w pewnych etapach walki klasowej, nawiązując do obecnych form ustawodawczych, jakim jest dekret o Radach Zakładowych, wygłosił przew. P. R. Z. Z. ob. Bartosiewicz.

(md.).

STUDENCI ŁÓDZCY NA SCENIE TEATRU ZIEMI KUJAWSKIEJ.

Dnia 27 (wtorek) sierpnia rb. o godz. 20.30 na scenie Teatru Ziemi Kujawskiej wystąpi Studencki Zespół Dramatyczny z Łodzi, wystawiając dwie świetne komedie Fredry „Zrzędność i Przekora" oraz „Pan Benet".

Całkowity dochód z powyższej imprezy przeznaczony jest na naukę dla niezamożnych studentów Wyższych Uczelni w Łodzi.

Godziwa ta rozrywka znajdzie poparcie u społeczeństwa Włocławka, które w ten sposób przyjdzie z pomocą naszej niezamożnej młodzieży w zdobyciu wiedzy. (at.).

ODWOŁANIE AKADEMII.

Zapowiedziana na dzień wczorajszy akademia z okazji rocznicy powstania II Armii W. P. została ze względów technicznych odwołana.

Nowy termin wyznaczono na środę, 28 sierpnia rb. o godz. 18-ej w sali Teatru Ziemi Kujawskiej. (at.).

Z ZEBRANIA MŁODZIEŻY PRACUJĄCEJ.

Pod przewodnictwem ob. Czupryniaka, odbyło się posiedzenie Zarządu Młodzieży, zorganizowanej przy, Pow. Radzie Zw. Zaw.

Na zebraniu poruszono cały szereg zagadnień młodzieżowych, m. in. poruszono sprawę kontroli zakładów pracy, gdzie zatrudniona jest młodzież. Postanowiono zbadać warunki pracy i płacy młodzieży.

Po omówieniu spraw bieżących i opracowaniu porządku dziennego na walne zebranie młodzieży zszeregowanych przy Pow. Radzie Zw. Zaw. zebranie zakończono. (md.).

Czytelnicy piszą

Człowiek pracy a człowiek pasożyt

Lud wiejski stanął przed poważnym zagadnieniem, przed zagadnieniem — czy dostarczy Polsce żywności w dostatecznej ilości? W pełnym też zrozumieniu ideowym zabrał się wieśniak do pracy, choć praca wieśniaka, bezsprzecznie przyznać trzeba stosunkowo jest mało wdzięczna. Boć niezna kina, teatru, cyrku i t. p. Lud wiejski ma tylko ciągłą piętrzącą pracę. Dziś kiedy bez przerwy kroplami występuje pot na czoło ludu pracującego, dziś kiedy tak brak w rolnictwie siły pociągowej, co robią inni i kim oni są?

Szosami naszymi po dwa razy w tygodniu całymi kolumnami ciągną cygani. Koń, który jest tak pożądany w rolnictwie, cyganom służy do włóczenia się. Gdy we wsi tabor taki się zatrzyma, cyganiaki szybko opanowują ogrody, trzęsą niedojrzały owoc, łamią gałęzie i t. p. wyrządzają szkody.

Cyganki zaś rozłażą się i niby imponując swoją wróżbą, — korzystają z zajętych pracą gospodyń kradną co mogą. Za tym nasuwa się pytanie. Czy tylko polacy są do pracy? Czy tylko polacy są do odbudowy kraju? Zaś cygani do żerowania?

Odpowiednie czynniki winny wpłynąć na to, aby konie od cyganów były oddane do pracy w rolnictwie, chociażby przez przymusowe kupienie. Zaś wsi nie jest potrzebna wróżba cyganki, lecz ktoś, kto by odwiódł wieśniaka od zabobonu wróżby.

Drugim elementem szkodliwym dla wsi na Kujawach, są ci, którzy zjawiają się na targi i odpusty, tak jak przed wrześniem 1939 roku, gracze w trzy karty, łańcuszki, knoty i t. p. kombinacyjne gry. Gdy wywiąże się sprzeczka, pomiędzy grającym i graczem oczywiście zjawia się milicjant z zamiarem zlikwidowania zajścia, wyrafinowany w swoim fachu gracz stawia swoje motywy i milicjant należycie niepotrafi w takim wypadku zadość uczynić sprawiedliwości, bo pewnie te kombinacyjne gry nie są ujęte jasno kodeksem czy instrukcją. Przez co ludność traci zaufanie do milicji obywatelskiej.

Wsi Kujawskiej ci gracze też nie są potrzebni, tymbardziej, że znani są oni sprzed wojny i wieś już w dużym procencie wie, że pod płaszczem kombinacyjnych gier rodzą się złodzieje kieszonkowi, tak groźni dla wsi Kujawskiej. *Banasiak E.*

Z URZĘDU STANU CYWILNEGO.

W Urzędzie Stanu Cywilnego zanotowano następujące śluby: Raniszewski Zygmunt — Piernikowska Cecylia, Stokwisz Wacław — Bykowska Helena, Laskowski Stanisław — Krzyżewska Zofia, Dynaburski Leon — Kowal Halina, Struś Jerzy — Michorzewska Zofia, Nadolski Antonn — Łęgowska Zofia, Szuwibach Lejb—Grünbaum Rajska, Łfciński Stanisław Trukelder Halina, Szatkowski Władysław — Keling Irena, Rafalski Bogusław — Dolżyńska Irena, Maszyński Tadeusz — Kwiatkowska Alina, Kłabecki Zygmunt — Śmigielska Czesława, Lewandowski Lucian — Zabłocka Zofia, Kuligowski Kazimierz — Rybarczyk Janina, Zieliński Stanisław — Matuszkiewicz Jadwiga, Szymborski Józef, Milner Izrael — Beczkowicz Nina, Rojsze Jerzy — Rak Eugenia, Chojnacki Stefan — Wielgomas Alina, Raszkiewicz Franciszek — Cybulska Helena, Wasikowski Michał — Baranowska Janina, Rzegocki Feliks — Kamińska Janina, Nastachowski Kazimierz — Jabłońska Helena, Taczała Stanisław — Gołębiowska Krystyna, Słupski Zygmunt — Majewska Władysława, Halpern Ignacy — Werner Jan i Gąsowski Feliks — Rozworowska Halina.

Ogółem zawarto ślubów — 27. (md.).

Ogłoszenie

Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Aprowizacji i Handlu, oraz Przedstawiciela do spraw UNRRA z dnia 10. 7. 46 r. L. dz. U-13304/Tow. Wydział Aprowizacji i Handlu m. Włocławka podaje do wiadomości:

Przy wydawaniu konserw jarzynowo-mięsnych i śledzi zamiast mięsa świeżego winno odbywać się w stosunku 1:1.

Konserwy t. zw. „krwawa kiszka" należy traktować jako jarzynowo-mięsne.

Powyższe dane dotyczą ściśle firm korzystających z funduszu aprowizacyjnego.

Jednocześnie podaje się do wiadomości, że w czasie od 26 do 30 sierpnia br. w sklepach rozdzielczych sprzedawane będą następujące artykuły:

Na karty zaopatrzenia z m-ca lipca b.r.

PAPIEROSY

kat. I na odc. 39 po 100 szt. „Wolność" po 2 zł., „Bałtyk" po 3 zł.

Na karty zaopatrzenia z m-ca sierpnia b.r.

CZEKOLADA

kat. „D-3" i „D-12" odc. 8 po 1 tabliczce — cena 28 zł.

Wszyscy posiadacze kart „D-3" i „D-12" z m-ca sierpnia i września br. obowiązani są zarejestrować je w sklepach rozdzielczych „Witamina" do dnia 13. 9. br.

Ceny podane są bez opakowania.

Jednocześnie uzupełniamy nie wydane papierosy na odc. 40 po 100 szt. z m-ca lipca br.

Od dnia 27. 8. 46 r. wszyscy posiadacze kart żywnościowych z m-ca sierpnia br. I prac. i I rodz. obowiązani są zarejestrować się w najbliższych sklepach rzeźniczych.

Instrukcja dla sklepów rzeźniczych.

Sklepy, po skończonej rejestracji, odcinki nakleją 10 na 10 i przedłożą do kontroli w Wydziale Aprowizacji i Handlu m. Włocławka. (1747).

w/z PREZYDENTA MIASTA
(Stanisław Czarkowski)
Ławnik Zarządu Miejskiego

Przetarg nieograniczony

Włocławska Fabryka Lin, Drutu, Gwoździ i Siatek dawn. C. KLAUKE pod Zarządem Państwowym we Włocławku, ul. Kościuszki 26/30 ogłasza niniejszym przetarg nieograniczony na wykonanie robót: murarskich, zduńskich, malarskich i szklarskich w budynku biurowym fabryki.

Ślepe kosztorysy są do przejrzenia w Wydziale Technicznym Fabryki.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na wykonanie remontu budynku biurowego".

Otwarcie ofert nastąpi komisyjnie dnia 1. 9. 1946 r. o godzinie 10-tej rano.

Wadium do przetargu ustala się na 1,5% oferowanej sumy, którą należy wpłacić do kasy fabryki. Wycofanie wadium nastąpi po komisyjnym przejęciu pod względem całości i jakości wykonywanych robót.

W przetargu mogą brać udział tylko firmy zarejestrowane. Fabryka zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań. (1732).

KĄCIK dla gospodyń

W obecnym roku mamy pod dostatkiem jarzyn i owoców. Są one stosunkowo niedrogie i dostępne dla szerokich rzesz ludności, spożycie ich więc wydatnie wzrasta. Należy to uważać za objaw pomyślny, ponieważ zarówno jarzyny jak i owoce zawierają cenne składniki odżywcze, a zwłaszcza witaminy i sole minaralne. Szpinak np. jest jednym z najlepszych źródeł żelaza, wapna i witamin. Marchew jest doskonałym źródłem wapnia i witaminy wzrostu. Kapusta dostarcza dużo żelaza i witamin rozpuszczalnych w wodzie. Wszystkie owoce dostarczają witamin, składników mineralnych i są w pożywieniu głównym źródłem naturalnym kwasów. W miąższu owoców i jarzyn największą wartość białkową, mineralną i witaminową posiada cienka warstwa przylegająca bezpośrednio do skórki. Aby ją zachować, należy spożywać jarzyny i owoce ze skórką zawsze gdy to jest możliwe, natomiast gdy to jest niemożliwe, obierać je jak najcieniej. Aby nie wypłukiwać do wody wielu witamin i składników mineralnych, należy jarzyny myć przed pokrajaniem, najlepiej szczoteczką. Po obraniu i pokrajaniu nie należy ich moczyć, lecz szybko opłukać. Do gotowania jarzyn należy używać jak najmniej wody tak, aby cała jej ilość się wygotowała, a rozpuszczone składniki jarzyny zostały. Owoce należy podawać surowe w całości i w skórce. W tym celu muszą one być dokładnie umyte przed jedzeniem, najlepiej pod bieżącą wodą.

Redakcja i Administracja: Włocławek, ul. Brzeska 4, Tel. 1126
Ogłoszenia przyjmuje Administracja codziennie z wyjątkiem dni świątecznych w godzinach od 8-ej do 12-ej i od 2-ej do 5-ej w soboty od 8-ej do 12-ej.

Nacz. Red.: A. TURCZYNOWICZ. Przyjmuje w godz. 10—12 z wyj. dni świąt. Maszynopisów nie zwraca się. Odpowiedzialne za pismo Kolegium Redakcyjne.
WYDAWCA: Powiatowa Rada Narodowa we Włocławku.
E — 12648
DRUKARNIA DIECEZJALNA, WŁOCŁAWEK, ul. BRZESKA 4.

Ceny ogłoszeń: Ogłoszenia drobne po 5 zł. za wyraz, poszukiwania rodzin i pracy po 3 zł. Urzędowe, przetargi, nekrologi: 1 mm. szerokości 1 szpalta po 5 zł., reklamowe 10 zł. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.
Prenumerata miesięczna 60 zł., z przesyłką poczt. 70 zł.